



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej Polska-ZSRR

MOSKWA (PAP). — 4 bm. podpisana została w Moskwie polsko-radziecka umowa o współpracy kulturalnej i naukowej na okres 1961-1962 r. Umowę podpisali: przewodniczący delegacji polskiej, ambasador PRL w Związku Radzieckim — B. Jaszczuk i przewodniczący Państwowego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą przy Radzie Ministrów ZSRR — G. Zukow.

Umowa na lata 1961 i 1962 przewiduje dalszy rozwój i pogłębienie współpracy kulturalnej i naukowej obejmującej szeroki zakres zagadnień w dziedzinie nauki, szkolnictwa wyższego, teatru, muzyki, filmu, wydawnictw, prasy, radia, telewizji, ochrony zdrowia i sportu. W 1961 r. do ZSRR pojedzie jeden z czołowych teatrów warszawskich oraz zespół „Słask”. Do Polski przybędzie Teatr im. Majakowskiego, radziecki balet na łódzie, Teatr Rajkina, ze-

(Dokończenie na str. 2)

## Kuba wzywa Radę Bezpieczeństwa do uznania rządu USA za agresora

NOWY JORK (PAP). — W środę po południu zebrała się Rada Bezpieczeństwa NZ zwołana na żądanie Kuby dla rozpatrzenia skargi rządu kubańskiego w sprawie amerykańskich planów agresji przeciwko temu krajowi. Członkom Rady Bezpieczeństwa doręczono list kubańskiego ministra spraw zagranicznych Raula Roa, stwierdzający, że Pentagon, centralny wywiad USA i monopole amerykańskie poczyniły przygotowania do przeprowadzenia takiej agresji w najbliższym czasie.

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w odnowionym składzie. Przewodniczył delegat ZRA Loutfi. Miejsca niestających członków rady — Argentyny, Włoch, Polski i Tunezji, których kadencja upłynęła w grudniu ubiegłego roku, zajęli przedstawiciele ZRA, Liberii, Turcji i Chile.

Delegat USA Wadsworth oświadczył, że Stany Zjednoczone nie będą się sprzeciwiały omawianiu skargi kubańskiej przez Radę Bezpieczeństwa. Oświadczenie to delegat amerykański połączył z gwałtownym atakiem na Kubę i twierdził, że dopiero jej postępowanie zmusiło USA do

zerwania stosunków dyplomatycznych, co jednak Stany Zjednoczone uczyniły — jak powiedział — „z ciężkim sercem”. Kubańskie oskarżenia o przygotowywanie agresji Wadsworth usiłował zbagatelizować.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Kuby Raul Roa, aby uzasadnić skargę kubańską. Grupa osób obecnych na galerii poczyniła wznoszące prowokacyjne wrzaski, aby przeszkodzić delegatowi Kuby. W związku z tym zarządono krótką przerwę w obradach. Po wznowieniu posiedzenia przewodniczący Loutfi przeprosił ministra Raula Roa i ostrzegł publiczność, że w razie powtórzenia się awantur galeria zostanie opróżniona.

Minister Raul Roa przytoczył dokładne dane świadczące o spisku przeciwko rządowi Kuby, montowanemu przez reakcję amerykańską.

Delegat kubański przypomniał bombardowanie miast i wsi Kuby przez samoloty amerykańskie, zrzucające na terytorium tego kraju amerykańskich szpiegów, zaopatrywanie w broń amerykańską zwolenników byłego dyktatora Batisty. Jak również środki presji dyplomatycznej i gospodarczej stosowane przez rząd USA wobec Kuby. Stwierdził on, że na Florydzie w Stanach Zjedno-

zonych organizowany jest za pomocą funduszy dostarczonych przez monopole amerykańskie korpus ekspedycyjny dla inwazji Kuby. W Gwatemali odbywa się w tym celu szkolenie i zbrajanie tysięcy spadochroniarzy. Centralna agencja wywiadu USA już zapobiegła szczegółowy plan najazdu na Kubę. Plan ten przewiduje, że bandy interwencji mają być przerzucane grupami w różnych punktach na terytorium kubańskie.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Kubą przez rząd USA, Raul Roa scharakteryzował jako ostatni krok na drodze do jawnej interwencji.

Kuba — oświadczył kończąc Raul Roa — nie jest osamotniona. Po stronie naszego narodu są wszystkie milijony pokójki narody świata. W imieniu rządu kubańskiego wzywam Radę Bezpieczeństwa do uznania rządu USA za agresora.

Po przemówieniu delegata kubańskiego obrady odroczone do późniejszych godzin wieczornych.

## Narada w sprawie handlu zagranicznego

Wydział Ekonomiczny KL PZPR zwołuje na dzień 6 bm. naradę poświęconą zadaniom organizacji partyjnej w dziedzinie handlu zagranicznego. W naradzie przewidziany jest udział wicepremiera Eugeniusza Szryra.

Narada odbędzie się w gmachu przy Al. Kościuszki 107-113 na IV piętrze. Początek godz. 14.

## Z Konga

### Misja dobrych usług zbiera się w Leopoldville

LONDYN (PAP). — Do stolicy Konga Leopoldville przybyli dalsi członkowie misji dobrych usług ONZ. W skład jej wchodzi przedstawiciele Nigerii, Malajów, Etiopii, Ghany, Indii, Pakistanu, Senegalu, Liberii, Sudanu, Tunezji i Maroka.

Rządy Mali, Indonezji, Gwinei i ZRA, które początkowo wchodziły w skład misji, na znak protestu przeciwko polityce ONZ w Kongu wycofały z niej swych przedstawicieli.

Jest rzeczą charakterystyczną — pisze korespondent amerykańskiej Agencji UPI — że na powitanie przybywających do Leopoldville członków misji prezydent Kasavubu wysłał jedynie niższych urzędników. W ten sposób — pisze korespondent — pragnął on

zademonstrować swój chłodny stosunek do misji i jej zadań. Jedynym politykiem kongijskim, który przejawiał entuzjazm wobec misji, jest uwięziony premier Patrice Lumumba. Znajduje się on jednak za kratami, jako więzień dyktatora Mobutu — pisze korespondent UPI.

Misja rozpocznie swe prace po przyjeździe do Leopoldville sekretarza generalnego ONZ — Hammarskjöld.

## Krajowa narada działaczy TSS

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada działaczy Towarzystwa Szkoły Świeckiej, w której wzięli udział członkowie prezydium wojewódzkich zarządów towarzystwa. Na naradzie, która przypadała w 4 rocznicę utworzenia towarzystwa, podsumowano dotychczasową działalność TSS oraz omówiono podstawowe wytyczne pracy na rok bieżący.

## Ze sportu

Polski Związek Szermierczy otrzymał z USA telegraficzne zaproszenie dla trzech polskich szermierzy: Pawłowskiego, Zablockiego i Wołdy oraz sędziego Czajkowskiego. Polacy mają wziąć udział w I dorocznym turnieju szermierczym w trzech broniach (szpada, szabla i floret mężczyzn), który organizowany będzie przez nowojorski klub sportowy w dniach 16-20 lutego br. f

## Skarby wawelskie za dwa tygodnie w kraju

BOSTON (PAP). — Ładowanie skarbów wawelskich na zakotwiczony w porcie bostońskim statek polski M/S „Krynica” zakończono o godzinie 2.20 czasu miejscowego, tj. o godz. 8.20 czasu warszawskiego dnia 4 stycznia.

Załoga statku spisała się znakomicie podczas ładowania skrzyń ze skarbami wawelskimi.

O godz. 3.45 czasu miej-

scowego, tj. o godz. 9.45 czasu warszawskiego M/S „Krynica” odbił od nabrzeża i w chwili obecnej znajduje się już na pełnym morzu w drodze do kraju. Przybycie statku do Gdyni oczekiwane jest mniej więcej za dwa tygodnie.

**DAJSZE INFORMACJE O SKARBACH ZAMIESZCZAMY NA STRONIE 2.**



Na zdjęciu: arras z serii „Budowa wieży Babel”.

CAF

## Zmontowali marionetkowy rząd by zalegalizować interwencję zbrojną w Laosie

LONDYN (PAP). — W środę odbyło się w Bangkoku posiedzenie rady SEATO dla omówienia sytuacji w Laosie.

Według otrzymanych informacji, uczestnicy posiedzenia osiągnęli zgodę na udzielenie politycznego poparcia samowyznaczonego rządowi Boua Ouma. Agencje informacyjne donoszą, że nie osiągnięto jednak porozumienia co do „celowości” natychmiastowej akcji wojskowej SEATO dla udzielenia poparcia buntownikom Nosavanna walczącym z wojskami kapitań Kong Le i oddziałami Patet Lao.

W opublikowanym oficjalnym oświadczeniu stwierdzono, że SEATO jest zdecydowane znaleźć rozwiązanie problemu laotańskiego środkami pokojowymi. Podkreślono jednak, że państwa członkowskie tego paktu gotowe są uciec się do otwartej akcji militarnej.

do Zgromadzenia Narodowego, która uchwała „legalizację” marionetkowego rządu.

Z doniesień agencji UPI wynika, że to posunięcie kłóci Nosavanna potrzebne było Stanom Zjednoczonym, by Boun Oum mógł w charakterze „premiera” w odpowiednim momencie zwrócić się do SEATO z prośbą o otwartą interwencję zbrojną krajów członkowskich tego bloku w wewnętrzne sprawy Laosu.

LONDYN (PAP). — Jak podaje Agencja Reutera, w środkowym Laosie i w innych częściach kraju w dalszym ciągu toczą się walki między oddziałami rebeliantów i wojskami kapitań Kong Le i jednostkami Patet Lao.

## Przeciwko próbom z bombą atomową na Saharze



Mieszkańcy Kopenhagi wzięli udział w masowej demonstracji przed ambasadą francuską protestując przeciwko eksperymentom z bombą atomową na Saharze. Na zdjęciu: fragment demonstracji. Fot. — CAF

## 16 dzień strajku w Belgii

### Żandarmi aresztowali i pobili 4 deputowanych Czołgi przed parlamentem

BRUKSELA (PAP). — Rzecznik rządu belgijskiego oświadczył w środę, że życie w Belgii zaczyna powoli powracać do normalnego trybu, tymczasem strajkujący przeprowadzają nowe demonstracje przeciwko rządowemu projektowi oszczędności — w tych słowach brusselski korespondent amerykańskiej agencji AP ocenia sytuację.

Sam rzecznik zmuszony był zresztą przyznać, że strajk jest nadal powszechny w przemyśle metalurgicznym. Nie mógł on również ukryć, że w środę przystąpili do strajku robotnicy

Jednym z najważniejszych wydarzeń jest strajk personelu oświaty, który zbliżył się z terminem zakończenia ferii świątecznych i wznowieniem zajęć szkolnych. W Walonii strajk objął praktycznie prawie wszystkich nauczycieli i profesorów. W Mons, Charleroi, Namur Liege otwartych było zaledwie kilka szkół podstawowych. Jednakże rodzice solidaryzując się ze strajkującymi zatrzymali swe dzieci w domu. Na ogół całe życie Walonii zamiatło na skutek strajku powszechnego.

W Brukseli odbyła się w środę jeszcze jedna wielotysięczna demonstracja strajkujących. Jest rzeczą charakterystyczną, że do pochodu robotników, który przeciwnie wielkimi bulwarami miasta przylączyli się

(Dokończenie na str. 2)

## Kronika wypadków

Wczoraj na Pabianickiej 113, autobus PKS SS-00-66 prowadzony przez Józefa Skawinińskiego z Debołki najechał na wózek ręczny, pchany przez Stanisława Stelmachowskiego (Darniowa 6). Stelmachowski doznał pęknięcia kręgosłupa. Przewieziono go do Szpitala im. Barlickiego.

Na Pabianickiej przy Sanockiej samochod osobowy IB 44-38 prowadzony przez Jana Koprowskiego (Przybyszewskiego 69) uderzył przechodzącą przez jezdnię Janinę Gorzkiewicz (Granitowa 4), która doznała obrażeń ciała. Przewieziono ją do szpitala Pogotowia.

„Cała polska klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy naszego kraju wyrażają gorące uczucia całkowitej solidarności z bohaterką walki strajkowej, jaką od 2 tygodni niezłomie prowadzi robotnicy i pracownicy Belgii pod przewodnictwem Waszej Federacji przeciw atakom rządu belgijskiego na prawa robotnicze i warunki życia klasy robotniczej Belgii”.  
(Z depeszy solidarnościowej CRZZ.)

cy fabryk „Michelin”, położonych na przedmieściu stolicy.

**Dziś o godz. 10 przy NTU 303-04 wszystko o Łodzi 1961 i lat następnych**

- ◆ NOWE MIEJSCA PRACY
- ◆ BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE
- ◆ KOMUNIKACJA MIEJSKA
- ◆ UKOŃCZENIE BUDOWY TEATRU NARODOWEGO
- ◆ WODA DLA ŁODZI
- ◆ ROZBUDOWA I PRZEBUDOWA MIASTA NA PYTANIA DOTYCZĄCE TYCH I INNYCH TEMATÓW
- ◆ ZWIĄZANYCH Z PLANAMI ROZWOJU ŁODZI

ODPOWIADAC BĘDZIE mgr Lech Baranowski

PRZEWODNICZĄCY MIEJSKIEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO W ŁODZI. Z UWAGI NA OBSZERNOŚĆ TEMATU PROSIMY O PYTANIA DOTYCZĄCE KONKRETYJNYCH SPRAW! Z PRZECZYŃ OD NAS I MGR BARANOWSKIEGO NIEZALEŻNYCH SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ

w godz. 10-11,30

(s nie, jak podawaliśmy wczoraj, w godz. 14-15.30)

Telefon 303-04!

**Podziękowanie**

Instytucjom, zakładom łódzkim, organizacjom, stowarzyszeniom oraz osobom prywatnym, które nadesłały naszej redakcji życzenia noworoczne serdecznie dziękujemy.

REDAKCJA

# Skarby wawelskie wracają do kraju

Wczoraj rano ładownie MS „Krynica” przyjęły beżowy skarb — kolekcję 132 złotych i srebrnych wielobarwnych arrasów jagiellońskich z XV i XVI wieku. Wracają one do Polski wraz z licznymi zabytkami historycznymi z dziedzin literatury — jako druga część narodowych skarbów, które ewakuowano z Wawelu 4 września 1939 roku. Pierwszą część skarbów wawelskich zwrócona została narodowi, jak pamiętamy, 3 lutego 1959 roku.

Najstarszym z gobelinów wawelskich jest tkanina wykonana w Tournai dla francuskiego króla Filipa Dobrego, przedstawiająca scenę z legendy o rycerzu Labędzi. Uważana jest ona za jedno z najpiękniejszych dzieł sztuki tkackiej XV wieku.

Następna część kolekcji wawelskiej pochodzi z 1518 roku, kiedy królowa Bona Sforza przywoziła z Włoch w posagu cenne gobeliny. W 1526 r. królowa zakupiła w Antwerpii dalszych 16 gobelinów figuralnych, a w 1533 r. król Zygmunt I zamówił w Brugii 60 gobelinów z herbami Polski i królestwa Mediolanu (herb królowej Bony) oraz 32 gobeliny o różnorodnej tematyce. W pierwszej połowie XVI wieku przeszło 140 przepięknych tkanin zdobiło komnaty wawelskie.

Lecz najwspanialsze i najcenniejsze okazy tkanin ściennych (tapiserii) nabył ostatni z Jagiellonów, Zygmunt August. W końcu jego panowania królewska kolekcja arrasów liczyła przeszło 350 tkanin, z których do wojny 1939 r. przetrwało 136. Wracające po 22 latach tułaczki wawelskie arrasowe składają się z trzech różnych grup. Do pierwszej należy 19 tkanin figuralnych o tematyce zaczerpniętej ze Starego Testamentu. Sześć z nich przedstawia historię Adama i Ewy oraz ich synów, Kaina i Abela, osiem — historię Noego i potopu, cztery — dzieje budowy Wieży Babel i jedna — historię Saula i Dawida.

Druga grupa gobelinów składa się z 49 tkanin wyobrażających sceny z życia zwierząt na tle pejzaży. Trzecia grupa obejmuje 69 gobelinów, przedstawiających herby państwa i rodziny królewskiej.

W testamentie sporządzonym

w Warszawie w 1571 roku Zygmunt August legował arrasowe swoim siostrom pod warunkiem, że po ich śmierci cała kolekcja przejdzie na własność państwa i „będzie służyć potrzebie publicznej”.

Tak się też stało. W pierwszej połowie XVII wieku gobeliny królewskie zawiąły na stałe w komnatach Wawelu. Nieco później część z nich ozdobiła Zamek Królewski w Warszawie. W opisie uroczystości koronacyjnych króla Stanisława Augusta Poniatowskiego czytamy, że w owym czasie dekoracji Zamku Królewskiego dokorowało 159 tkanin z kolekcji Jagiellonów.

W 1795 roku, po ostatnim rozbiórce Polski, arrasowe umieszczono w pałacu cesarskim w Górczynie, w Pałacu Zimowym oraz w Akademii Sztuk Pięknych. W latach 1921—1925 rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zwrócił Polsce wszystkie 136 gobelinów jagiellońskich, z których większość zajęła miejsce na Wawelu, a kilka zostało w Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie splonęły we wrześniu 1939 r.

Wykaz beżowych zabytków obejmuje ok. 180 pozycji. Są wśród nich m. in. chorągiew hełmana Rzewuskiego, chorągiew dragonów Stanisława Augusta, chorągwie cechowe krakowskie, chorągiew gdańska z XVII w., bogate zabytkowe rzędy kołskie i szesnastowieczny koncerz z pistoletami. Część zabytków związana jest z osobą Jana III Sobieskiego — płaszczy Orderu Św. Ducha, nadesłany mu przez króla Ludwika XIV po zwycięstwie wiedeńskim, poświęcany

miecz, który wręczył królowi Sobieskiemu w Jaworowie nuncjusz papieża Innocentego XI z tej samej okazji oraz zdobyte pod Wiedniem: buńczuk i chorągwie tureckie. Jedną z nich zdobył wojewoda ruski Miączyński.



Fot. — CAF

## Przed algierskim referendum de Gaulle'a

W biurach zarządu miejskiego w Algierze pracuje przy szykowaniu kopert z kartami referendum zatrudniono również żandarmów. Wygląda na to, że i w następnych stadiach będą mieli ręce pełne roboty...

## Rok wielkich przemian w bawelnie

- ★ Koszulówki z elany
- ★ Więcej popelin i rypsów
- ★ Eksport 120 mln m tkanin

Rok 1961 można śmiało nazwać w przemyśle bawelnianym rokiem wielkich przemian. W roku tym bowiem zakłada się przyrost produkcji tkanin bawelnianych o ponad 60 mln m. W porównaniu z produkcją uzyskaną w ub. roku, oznacza to wzrost dwa, a nawet trzy razy wyższy, niż w którymkolwiek z ubiegłych lat.

Po raz pierwszy też w swej historii polski przemysł bawelniany ma wyprodukować przeszło 700 mln. m tkanin gotowych.

Tak gwałtowny wzrost produkcji trzeba będzie uzyskać w okresie intensywnej przebudowy przemysłu, a jak wiadomo modernizacja wymaga wyłączenia często, na znaczne okresy, całych oddziałów produkcyjnych, czy nawet zakładów. Ale przecież modernizacja wszystkich przedziałów zaoszczędzi nam budowę 10 zakładów.

W oparciu o postęp techniczny rozszerzy się też asortyment produkcji, w znacznym stopniu nastawiony na potrzeby eksportu, na który przeznaczamy w br. ponad 120 mln m tkanin.

Uważamy najważniejszą nowością wprowadzenie do produkcji wielkoseryjnej (wytworzonej dotychczas w skali półtechnicznej) niemieckiej tkaniny na koszule męskie. Na jej produkcję nastawione będą w dużym stopniu nowe zakłady w Fastach.

Drugą tegoroczną rewelacją przemysłu bawelnianego będą niewątpliwie damskie tkaniny płaszczone typu popelin i rypsów oraz kolorowo tkane

podszewki do płaszczy. Ich produkcję rozpoczęły już na szeroką skalę zakłady w Andrychowie, Fabianicach i Łodzi. (PAP).

## Współpraca kulturalna Polska-ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

spoly estradowe i taneczne. Podobnie jak w latach ubiegłych, soliści obu krajów wezmą udział w konkursach muzycznych, a filmowcy — w uroczystych premierach nowych filmów.

Prowadzona będzie szeroka wymiana uczonych, wykładowców, lektorów oraz studentów i aspirantów. Z wystaw polskich należy wymienić m. in. wystawę pt. „15 lat sztuki polskiej”. W Warszawie zorganizowana zostanie wystawa radzieckiej sztuki luźnej. Rozszerza się kontakty przygranicznych obwodów i województw oraz współpraca poszczególnych miast polskich i radzieckich, współpraca związków twórczych.

Plan na rok 1962, który skonkretyzowany zostanie w końcu roku 1961, przewiduje m. in. wyjazd do Polski baletu leningradzkiego, a orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyrekcją Krenza oraz Operki Warszawskiej — do ZSRR. Zorganizowana zostanie wystawa polskiej sztuki dekoracyjnej w Moskwie i wystawy radzieckiej plakatu i grafiki w Warszawie. Tydzień Filmów Polskich na Ukrainie i Białorusi.

## Afro-azjatycka konferencja »na szczycie«

LONDYN (PAP). — Król Maroka Mohammed V otworzył w środę w Casablance afro-azjatycką konferencję na szczycie, poświęconą omówieniu podstawowych problemów afrykańskich, a m. in. problemu kongijskiego i algierskiego.

W konferencji biorą udział szefowie państw: Maroka, Ghany, Gwinea, Mali, Zjednoczonej Republiki Arabskiej oraz przedstawiciele Libii i Cejlonu. W konferencji uczestniczą również premier tymczasowego rządu algierskiego Ferhat Abbas.

Konferencja zwolana została przez króla Maroka w celu wypracowania wspólnej polityki państw Afryki i Azji w związku z sytuacją w Kongo.

## 16 dzień strajku w Belgii

(Dokończenie ze str. 1)

nauce i studenci. Demonstranci wznosili okrzyki antyrządowe.

Antwerpia jest nadal objęta strajkiem powszechnym. Policja aresztowała siedmiu robotników. W Gandawie policja aresztowała 40 robotników elektryczni, którzy odmówili przyłączenia do pracy. W Soignies policja zaatakowała demonstrujących robotników.

Do niezwykle burzliwych scen doszło w środę podczas obrad parlamentu belgijskiego na wiadomość, że 4 deputowanych socjalistycznych zostało aresztowanych w godzinach rannych w Braine-le-Comte.

Opisując wypadki przedstawiciele opozycji socjalistycznej stwierdzili, że czterech deputowanych byli świadkami brutalnego zatrzymania grupy strajkujących przez żandarmów. Deputowani próbowali interweniować. Jeden z nich otrzymał w odpowiedzi uderzenie kolbą karabinu. Wszyscy czterech zostali aresztowani i odprowadzeni z karabinami przykrytymi do pleców na komisariat, aczkolwiek ujawnili swoją tożsamość. W komisariacie deputowanych pobito. Zostali oni zwolnieni dopiero po interwencji wiceprzewodniczącego Izby Deputowanych.

Minister spraw wewnętrznych zmuszony był pod naciskiem deputowanych zapowiedzieć wszczęcie śledztwa.

Gmach parlamentu jest w dalszym ciągu strzeżony przez silne oddziały policji, żandarmów i wojska. Nadal ustawione są zasieki z drutu kolczastego. Już drugi dzień z kolekcji stacjonują przed gmachem.

BRUKSELA (PAP). — Według doniesień flamandzkiego dziennika „Standaard”, rząd zamierza domagać się przyzna-

nia mu nadzwyczajnych pełnomocnictw w wypadku dalszej opozycji socjalistycznej frakcji parlamentarnej. W ramach tych pełnomocnictw projekt ustawy o „zaciśnięciu pasa” wszedłby w życie na mocy dekretu, a parlament zostałby rozwiązany.

## Ciekawa inicjatywa Poznania Odnawianie mieszkań i remonty — na raty

POZNAŃ (PAP). — Poznańskie Zjednoczenie Przemysłu Terebowego wystąpiło z ciekawą inicjatywą rozszerzenia dotychczasowego zakresu usług dla ludności poprzez utworzenie tzw. uniwersalnego punktu remontów domowych.

Na zgłoszone zamówienia mieszkańców Poznania, nowa

placówka wykonywałaby m. in. prace malarskie i dekoracyjne mieszkań, naprawy pieców, podłóg, okien, drzwi, instalacji wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych itp. Inicjatywa zjednoczenia zmierza do wykonywania tych usług na b. korzystnych warunkach ratalnej spłaty należności — poprzez ORS. Tak więc wielu poznańskich, którzy nie mogą sobie pozwolić na większy jednorazowy wydatek związany np. z odnowieniem mieszkania, uzyska obecnie nowe możliwości w tej dziedzinie.

Zjednoczenie ma odpowiednie warunki do szybkiego utworzenia nowej placówki usługowej. Na przeszkodzie stoi jedynie sprawa uzupełnienia pewnych przepisów finansowych ORS jako placówki usługowej handlu, a nie drobnego przemysłu. Po pomyślnym uregulowaniu tych spraw, uniwersalne punkty usługowe mogłyby powstać także w innych miastach Wielkopolski i w innych województwach.



WIEN. — Dziennik „Arbeiter Zeitung” informuje, że w środę 4 stycznia rozpoczęła się w Salzburgu zwołana przez międzynarodową socjalistyczną trybunę naradę przywódców partii socjaldemokratycznych szeregu krajów europejskich.

BONN. — Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych potwierdził w środę na konferencji prasowej w Bonn, iż kanclerz NRF Adenauer przeprowadzi 9 lutego rozmowę w cztery oczy z prezydentem Francji de Gaulle'em w Paryżu. Następnego dnia spotkają się szefowie rządów sześciu krajów europejskiej wspólnoty gospodarczej.

AKRA. — Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld, który na niespełną godzinę zatrzymał się w Akrze w drodze z Nowego Jorku, odleciał stąd samolotem do Konga. Hammarskjöld — jak podaje Reuter — odmówił zajęcia stanowiska w sprawie ewentualnych wyników swej misji w Kongo, odmówił też skomentowania obradującej w Casablance afrykańskiej konferencji „na szczycie”.

LONDYN. — Angielski dziennik „Evening News” podaje, że Ministerstwo Marynarki w ciągu dwóch tygodni zakończy prace nad budową przystani amerykańskich baz pływających, przeznaczonych do rozlokowania w Anglii okrętów podwodnych USA, wyposażonych w rakiety „Polaris”. Pierwsza amerykańska baza pływająca przybędzie do Zatoki Holy Loch w lutym, a pierwszy okręt podwodny w marcu.

ANKARA. — Gabinet turecki złożył w środę dymisję na ręce szefa państwa generała Gursela. W ten sposób ministrowie chcą dać Gurselowi wolną rękę w sformowaniu nowego gabinetu po zebraniu się zgromadzenia konstytucyjnego.

## Półtora miliona metrów kw. tanich dywanów rocznie

Do Kaliskich Zakładów Jedwabniczych należąca jednostka wielkiego agregatu do produkcji dywanów i chodników. Agregat ten, pracujący na zasadach haftowania, zakupiony został w USA. Ma on niezwykle wysoką wydajność; przy obsadzie niespełna 150 ludzi produkować będzie rocznie ok. 1,5 mln m kw. dywanów, pod czas gdy cały park maszynowy naszego przemysłu tkanin dekoracyjnych, przy pełnym obciążeniu zadaniami i zatrudnieniu kilku tys. ludzi wytwarza łącznie ok. 900 tys. m kw. dywanów rocznie.

Oczywiście wytwarzane przy pomocy nowego agregatu dywany nie dorównują wyglądem dywanom produkowanym tradycyjną metodą tkaną, ale też ich cena będzie konkurencyjnie niska, a wytrzymałość i wartość użytkowa — takie same. Surowcem będzie tu nie droga wełna, lecz tanie, kra-

jowej produkcji cięte, sztuczne włókno wiskozowe z domieszką polanu (steelonou).

Trzy tego rodzaju agregaty pracują już z powodzeniem w Związku Radzieckim,

## Eksplozja w hucie w Dortmundzie

BONN (PAP). — Wskutek eksplozji w tlenowni jednej z wielkich hut na przedmieściu Dortmundu, zatrudniającej kilka tysięcy robotników, poniosło śmierć 10 robotników.

Trwają poszukiwania kilku zaginionych robotników. Wiele osób odniosło rany. O silie eksplozji świadczy fakt, że budynek tlenowni, posiadający kubaturę 40 tys. metrów sześciennych uległ całkowitemu zniszczeniu.

## Radio i telewizja

CZWARTEK, 5 STYCZNIA

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka poranna. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.45 Audycja aktualna. 9.00 Dla dzieci: słuch. wg pow. E. Książka pt. „Lassie wróć”. 9.20 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 10.00 Aud. oświatowa. 10.10 Nowe nagrania orkiestry P. R. 10.30 Audycja aktualna. 11.00 „Postkromienie czerbera” — słuch. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.30 „Różniący kwadrans”. 12.45 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 13.00 „Od Ikara do Łunika”. 13.20 Koncert dla wszystkich. 14.00 W różnych rytmach. 14.30 „Postęp w gospodarstwie do mowim” — aud. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 (L) Zespoły amatorskie przed mikrofonem. 15.30 Muzyka klasyczna. 16.00 Wiadomości. 16.05 Magazyn Ziemi Zachodniej. 16.25 Chwilka muzyki. 16.30 (L) „Zagadki muzyczne”. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.40

Radioreklama. 19.00 Muzyka rozrywkowa. 19.30 „Rondo piśniarskie”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 St. Popiel — Suita ludowa. 20.45 „Wieczorne spotkanie” — aud. 21.00 Karnawałowa rewia ork. tanecznych. 21.40 „Parnas’ki”. 22.30 Muzyka operowa. 23.00 Ostatnie wiadomości.

### PROGRAM II

2.30 Wiadomości. 2.36 Muzyka rozrywkowa. 3.00 Popularny koncert symfoniczny. 3.30 „Z całego świata”. 10.20 „Kurytina w górę”. 10.50 (L) Katedra muzyki. 11.20 (L) Magazyn dla wsi. 11.40 (L) Koncert wybitnych solistów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Uwaga — znowu wypadek. 12.30 Dawne dumy i ballady ludowe. 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Adam Świerzyński: „Lafki”. 15.25 Program dnia. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Uczmy się recytować”. 16.00 „Od Straussa do Portera”. 16.40 „Z warsztatu pisarza”. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Audycja aktualna. 17.20 (L) Koncert zyczeń. 18.00 (L) Łódzki dzien-

nik radiowy. 18.15 (L) Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Audycja aktualna. 19.00 Wiadomości. 19.05 Telewizyjny Radiowy. 19.15 (L) „Radiowe wspomnienia muzyczne” — aud. sl.-muz. 20.25 „Pielęgni glosem o sprawach młodzieży”. 20.45 Piosenki francuskie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Wieczorna audycja kameralna. 22.10 Wieczory antyczne. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.50 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

17.00 Program dla dzieci 1. Zrobi mi to sam. 2. Rozmowa z córkami (W) 17.30 PKF (W) 17.40 Program dla dzieci starszych „W świecie fizyki” (W) 18.10 Łódzka Kronika Filmowa (L) 18.25 Program pt. „Młode talenty” (W) 18.55 „Porozmny i zbliżenia” ma gazyn ZMS (L ogólnop.) 19.25 Telereklama (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Nie tylko dla pań” magazyn (W) 20.30 „Róże pani Charleston” — film fab. prod. USA (W) 22.10 Ostatnie wiadomości (W)

Prof. dr Edward Rosset

# Perspektywy gospodarcze Łodzi

**D**wa fakty będą charakterystyczne dla rozwoju Łodzi w najbliższym pięcioleciu: rekonstrukcja i modernizacja przemysłu włókienniczego i poprawa struktury ekonomicznej Łodzi poprzez rozwój innych gałęzi przemysłu.

Łódź żywo odczuwa potrzebę modernizacji istniejących obiektów przemysłowych, modernizacji maszyn i urządzeń, co jest nieodzowne dla osiągnięcia wzrostu wydajności pracy, podwyższenia produkcji i obniżenia kosztów własnych. Postulat ten został uwzględniony w planie pięcioletnim, przy czym najpełniej będzie on zrealizowany w przedziałach przemysłu czasankowego, w których na miejsce starych, zużytych i tym samym nisko wydajnych przedmiotów zastawiane będą nowoczesne, wysoko wydajne maszyny przedziałowe.

W tkalnictwie przemysłu bawełnianego nastąpi dosyć szeroko pomyślana wymiana krosien mechanicznych na automatyczne, co pozwoli osiągnąć pewien wzrost ogólnej produkcji tkanin surowych przy równoczesnej likwidacji kilku przestarzałych obiektów. Pozwoli sobie w tym miejscu wrócić, że modernizacji wymaga nie tylko park maszynowy. Wymagają jej również ludzie zatrudnieni w produkcji, wymaga jej także organizacja pracy w przedsiębiorstwie przemysłowym.

Przewiduje się, że wydajność pracy podstawowych maszyn produkcyjnych wzrośnie od 14 do 46 proc. Te liczby będą realne, jeśli równoległe z szeroką modernizacją staro-technicznego parku maszynowego iść będzie ulepszenie organizacji pracy oraz podnoszenie kwalifikacji załóg robotniczych i personelu technicznego.

Czy są to wskazania tylko dla innych? Nie, widzę w tym również wskazanie dla siebie, dla uczelni, w której pracuję, dla całego procesu naukowo-wychowawczego. Wzrost zatrudnienia w tych gałęziach przemysłu wiąże się z powstaniem nowych zakładów produkcyjnych. Na Zbieżnie ulęgł poważnej rozbudowie fabryka transformatorów i aparatury trakcyjnej, która dziś już zatrudnia 460 metalowców, a która w okresie najbliższych pięciu lat podniesie swój stan zatrudnienia do 5.000. Nie będzie chyba przesadą, jeśli zaliczymy ten obiekt do największych obiektów inwestycyjnych w pięcioletnie 1961-1965 w skali nie tylko lokalnej, ale i ogólnokrajowej.

Na Widziewie ulęgła rozbudowa zakłady włókien syntetycznych „Anilana”. Jest to również ogromna inwestycja (rzędu 600 mln zł). Wysoka technika produkcji pozwoli ograniczyć stan zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie do 3.000 osób.

Jest to potrzebne dla zapewnienia miastu warunków wielostronnego rozwoju, dla podniesienia poziomu techniki i kultury, dla możliwości szerzego zatrudnienia wysoko kwalifikowanych kadr zawodowych. Poprawa struktury ekonomicznej miasta leży zresztą także w interesie włókiennictwa, które chciałoby mieć na miejscu produkowane maszyny włókiennicze, części zamienne itp.

Plan pięcioletni przewiduje poważny rozwój na terenie Łodzi przemysłu metalowego i chemicznego. W

tej chwili przemysł metalowy partycypuje w 7-8 procentach w ogólnym stanie zatrudnienia na terenie miasta, w roku 1965 udział jego wzrośnie do 13,7 proc. Podobnie rzecz ma się z przemysłem chemicznym, którego udział w ogólnym stanie zatrudnienia wzrośnie z 3,3 proc. (r. 1960) do 6,6 proc. (r. 1965).

Popierając w całej pełni koncepcję zerwania z pewną jednostronnością, jaka cechowała rozwój Łodzi w ciągu jej pótora-wiekowego istnienia jako ośrodka przemysłowego, mianowicie z jednostronnym nastawieniem na przemysł włókienniczy, i widząc w rozwoju innych gałęzi przemysłu, element poprawy struktury ekonomicznej Łodzi, nie moglibyśmy jednak się zgodzić z pomniejszaniem roli Łodzi jako wiodącego centrum polskiego przemysłu włókienniczego.

Jak powiedziałem wyżej, Łódź była, jest i powinna pozostać włókiennicza. Łódź ma bogatą tradycję włókienniczą i tego kapitału nie należy nie doceniać. Słusznie mówiono na Plenum KL o nastawieniu włókiennictwa Łodzi i łodzian, o wysoko kwalifikowanej kadrze inżynierjno-technicznej i robotniczej właśnie w dziedzinie włókiennictwa, o istnieniu zaplecza naukowego w postaci wyższych uczelni, instytutów naukowych, laboratoriów i biur projektowych poświęcających swą główną uwagę problemom włókiennictwa. Stąd wniosek, że w dalszym rozwoju przemysłu włókienniczego w Polsce ośrodek łódzki musi zachować należne mu pierwsze miejsce.

Z obydwu omówionymi zagadnieniami wiąże się bardzo żywoty dla naszego miasta, żywoty dla jego mieszkańców problem zatrudnienia.

W najbliższym pięcioleciu wzrośnie stan zatrudnienia w całym szeregu przemysłów, a przede wszystkim w przemyśle chemicznym i metalowym.

Wzrost zatrudnienia w tych gałęziach przemysłu wiąże się z powstaniem nowych zakładów produkcyjnych. Na Zbieżnie ulęgł poważnej rozbudowie fabryka transformatorów i aparatury trakcyjnej, która dziś już zatrudnia 460 metalowców, a która w okresie najbliższych pięciu lat podniesie swój stan zatrudnienia do 5.000. Nie będzie chyba przesadą, jeśli zaliczymy ten obiekt do największych obiektów inwestycyjnych w pięcioletnie 1961-1965 w skali nie tylko lokalnej, ale i ogólnokrajowej.

Na Widziewie ulęgła rozbudowa zakłady włókien syntetycznych „Anilana”. Jest to również ogromna inwestycja (rzędu 600 mln zł). Wysoka technika produkcji pozwoli ograniczyć stan zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie do 3.000 osób.

Nie wzrośnie, a nawet ulegnie pewnemu zmniejszeniu stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym. Naturalna to i nieuchronna konsekwencja modernizacji tego przemysłu.

Powstaje naturalnie problem zatrudnienia ludzi, dla których zabraknie miejsca w unowocześnianym się włókiennictwie. Poruszył ten problem na łamach „Dziennika Łódzkiego” z właściwą sobie ekspresją i siłą argumentacji prof. Jan Mujżel. Radość z powodu nowych maszyn nie przesłania mu problemu nadwyżki siły roboczej. Sądze, że byłoby lekkomyślnością nie doceniać tej ważkiej przestrogi, która padła z ust poważnego ekonomisty. Profesor Mujżel postawił na porządku dziennym problem, który wymaga wszechstronnej analizy i znalezienia dróg dla jego rozwiązania.

Dotychczasowy stan rzeczy pozwala mieć nadzieję, że i z tym problemem potrafimy się w pełni uporać. Nasze dotychczasowe doświadczenia uczą, że wciąż mamy za mało ludzi do pracy. Weźmy chwilę obecną. Mamy w tej chwili zarejestrowanych w Łodzi około 450 osób poszukujących pracy, natomiast wolnych miejsc wymagających natychmiastowego obsadzenia jest w tej chwili 3.854. Jestem przekonany, że oficjalna liczba wolnych miejsc jest dużo niższa od rzeczywistej.

Można nie mieć co do tego wątpliwości, że najbliższe miesiące, cały rok najbliższy kształtować się będą pod znakiem niedoboru siły roboczej. Ale trzeba patrzeć dalej przed siebie. Tu chciałbym zwrócić uwagę na wciąż jeszcze słaby u nas rozwój usług, urządzeń kulturalno-oświatowych, handlu. Podejmując myśl prof. Mujżela, chcę zasugerować bardziej intensywny rozwój tych dziedzin naszego życia równoległe do redukcji stanu zatrudnienia w przemyśle.

Poważnym krokiem w tym kierunku będzie niewątpliwie rozwój przemysłu terenowego i rozwój usług dla ludności, jakie przewiduje plan pięcioletni. Wystarczy przytoczyć, że wartość produkcji globalnej ma być zwiększona o jedną trzecią. W zakresie handlu wartość sprzedaży detalicznej ma w tym samym czasie (1960-1965) wzrosnąć o 35 proc. i osiągnąć blisko 12 miliardów złotych. Przewidziane jest zwiększenie liczby sklepów o 12,4 proc., budowa powszechnego domu towarowego, piekarni, magazynu owocowego, oraz podjęcie budowy pawilonu handlowo-gastronomicznego.

Poważnym problemem jest dla Łodzi polepszenie warunków mieszkaniowych. W ramach budownictwa mieszkaniowego Łódź uzyskała w nowym pięcioletniu (1961-1965) 80 tys. izb mieszkalnych. Składają się na to następujące po-

zycje: Rada Narodowa wybuduje 50 tys. izb, zakłady pracy 8 tys. izb, spółdzielnie mieszkaniowe 17 tys. izb, w ramach budownictwa indywidualnego 5 tys. izb.

Będzie również ubytek izb. Musimy się liczyć z koniecznością wyburzenia 18 tys. izb, w czym główną pozycję tworzą budynki drewniane pochodzące najczęściej z połowy zeszłego stulecia i całkowicie już w sensie technicznym zużyte.

Wyburzenia zredukują przyrost izb mieszkalnych do 62 tys. Gdybyśmy liczyli przeciętnie 1,5 osoby na izbę, pozwoliliby to przeniesie do domów z nowego budownictwa dalszych 93 tys. osób. Nie jest to mała rzecz.

W najbliższym pięcioleciu warunki mieszkaniowe ulegną więc w Łodzi poprawie. Przepięty wskaźnik zagęszczenia spadnie do 1,7 osoby na izbę (w nowych i starych domach łącznie). W porównaniu ze stanem obecnym oznacza to będzie spadek zagęszczenia izb o 15,3 proc.

Poważnej rozbudowie ulegnie również akcja remontów budynków mieszkalnych.

Ludność miasta osiągnęła ma 736.000 w roku 1965. Sądze, że nie można odliczyć tej liczby od istniejącego na terenie naszego miasta zakazu osiedlania się osób z zewnątrz. Profesor Mujżel nie zgadza się z tym zakazem. Muszę przyznać, że mnie również zakaz ten nie odpowiada. Ale miałbym wątpliwości, czy należy go znieść a kurat w tym momencie, kiedy rysuje się przed nami problem pracy dla osób nie znajdujących zatrudnienia w przemyśle.

Co nam jeszcze przyniesie najbliższa pięcioletka? Doznają poważnej rozbudowy urzędzenia miejskie. W tym zakresie podstawowym zadaniem będzie budowa urzędzeń zapewniających miastu zaopatrzenie w wodę z Pilicy.

Będzie wybudowana chłodnia „Łódź III”. Będzie kontynuowana budowa Elektrociepłowni „Łódź II” i Drużarni Dzielowej. Będą rozbudowywane liczne zakłady przemysłowe.

Osobno wspomnieć wypada o rozbudowie łódzkiego ośrodka akademickiego. Uniwersytet, Politechnika, obie Akademii Medycznej, Wyższa Szkoła Ekonomiczna i inne wyższe uczelnie, którymi chlubi się nasze miasto, wrosną jeszcze silniej w głąb łódzkiej o - parciu o tak im potrzebną materiałną i moralną pomoc państwa i miasta.

Wkraczamy w nowe pięcioletnie świadomości trudnych i odpowiedzialnych zadań, jakie przed nami stoją, ale zarazem pełni niezłomnej wiary, że i to pięcioletnie będzie dla naszego miasta okresem wzrostu, postępu i zasłużonego awansu na każdym odcinku życia.

W 100-lecie dziennikarstwa łódzkiego

# Prasa łódzka

tematem studiów naukowych

**W** swoim interesującym (jak zawsze!) felietonie „Po trzystu latach” Jan Koprowski, pisząc o historii prasy polskiej proponuje, ażeby ufundować stypendium dla jakiegoś młodego pracownika Uniwersytetu Łódzkiego, który poświęciłby swój czas na opracowanie początków prasy łódzkiej.

Apel bardzo słuszny — lecz... nieco spóźniony: Uniwersytet Łódzki od lat już bowiem prowadzi na ten temat badania bardzo intensywne i owocne.

Tak więc m. in. w seminarium historii Polski nowożytnie prof. G. Missalowej prowadzone są ze studentami prace nad prasą powstania z okresu powstania styczniowego, z uwzględnieniem Łodzi i jej regionu. W seminarium historii Polski najnowszej doc. P. Korca kontynuują się prace nad łódzką prasą XX-lecia, ze szczególnym uwzględnieniem nurtu rewolucyjnego, a dr Wł. Bortnowski pracuje nad prasą kaliską, o czym świadczy jego interesujący artykuły w „Roczniku Łódzkim”.

Szczególnie jednak intensywne prace na ten temat (uwzględniając również i region łódzki) prowadzi seminarium nauk pomocniczych historii nowożytnej i najnowszej UL prof. Romana Kaczmarska. Dotychczas z kregu tego wyszły dwie prace magisterskie — o „Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego” oraz monografia „Gazety Zgierskiej”.

Prof. Roman Kaczmarski, dyr. Archiwum Państwowego, znakomity znawca dziejów ziemi łódzkiej, zapytany o dalsze prace prowadzone przez siebie seminarium, informuje nas:

— W bieżącym roku akademickim ukażą się dalsze cztery prace magisterskie poświęcone temu właśnie zagadnieniu. Wśród nich: „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” z lat 1919-1939, „Gazety Pabianickiej” 1911-1939, „Łowiczanin” z lat 1919-1939 oraz prasy politycznej w Piotrkowie w okresie pierwszej wojny światowej. Warto zaznaczyć tutaj, że Piotrków ówczesny — siedziba NKN — był poważnym ośrodkiem politycznym. Ukazywało się tu wówczas 10 periodyków z „Wiadomościami Polskimi” na czele (komplet w Archiwum Łódzkim). W „Wiadomościach Polskich” pracowali: Wł. Sikorski, W. Feldman, W. Stęrowski, St. Kot, M. Kucieli i inni. Dodam jeszcze, że seminarium nasze przygotowało już, i w dalszym ciągu kontynuuje prace nad biografią nie żyjących dziennikarzy łódzkiej dla Krakowskiego Ośrodka Prasoznawczego.

— Są to informacje, których udzielił mi pan jako

profesor Uniwersytetu. A teraz pozwól sobie zapytać, czy również i w pozostającym pod pańskim kierownictwem Archiwum prowadzi się badania na interesujący nas temat? Wiem na przykład, że materiałami uzyskanymi z tego źródła zasiła „Odgłosy” pracownik Archiwum Z. Koniecki.

— Zaczęło od przypomnienia, że Archiwum nasze posiada ogromny zbiór prasy łódzkiej i regionalnej (200 metrów bież. pólki) dotyczących właściwie nie opracowanej. Dużo ma też tu do powiedzenia nasza współpracownica mgr Wanda Zajackowska, pracująca nad dziejami urzędowej prasy Łodzi i jej regionu.

— A pańskie osobiste badania i prace na ten temat?

— Od dłuższego już czasu pracuję nad historią prasy łódzkiej w XIX stuleciu oraz nad monografią „Tygodnika” piotrkowskiego w latach 1872-1906, wydawanego przez pole Mirosława Dobrzańskiego, przy współpracy Romana Plenkiewicza, Leona Rzeczniowskiego, M. Rawity, Witładowskiego, statystyka Kańskiego i innych. Poza tym przygotowuję dla Wydawnictwa Łódzkiego publikację o znanym poecie i dramaturgu łódzkim, twórcy sceny robotniczej, autorze „Smierci na gruszy” — Witoldzie Wandurkskim.

— Czyli inaczej, już chociażby z tego tylko zestawienia wynika, że 100-lecie prasy łódzkiej znalazło wśród naukowców łódzkich żywy odźwięk.

— Przy czym dalecy jesteśmy jeszcze od wyczerpania tego kapitalnego tematu. O ile mi wiadomo, pracują nad nim również łódzcy socjologowie i bibliotekarze — w szczególności Biblioteka Uniwersytecka.

Rozmawiał: M. J.

## Ze statystyki ONZ

Komisja Gospodarcza ONZ dla Europy opublikowała roczną statystykę, przedstawiającą tempo budownictwa mieszkaniowego w 20 krajach Europy. Średnia wybudowanych mieszkań w przeciągu roku 1.900 mieszkańców, która dla całej Europy wynosiła w 1954 r. 6,5, wzrosła w 1959 r. do 7,5, a w 1960 r. do 8,5. Mimo że średnia zmieniła się niewiele, to pozycja każdego z krajów w stosunku do pozostałych przeszła znaczną ewolucję. W ZSRR, gdzie w 1954 r. na 1.000 mieszkańców przypadało 7 nowych mieszkań, rocznie, w 1959 r. ilość ta wzrosła do blisko 11, a w 1960 r. wyniosła 14,4. Tempo rozwoju radzieckiego budownictwa mieszkaniowego wybiegło daleko naprzód w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Drugie miejsce po ZSRR zajmuje NRF, trzecie Szwecja, czwarte Norwegia, piąte Holandia.

lo, co też ten chłop może jeszcze od niej chcieć...

Czy miała na to upoważnienie od współlokatorki? — Nno, nie.

Wydaje się, że do samego końca procesu Maria K. nie bardzo rozumiała swoją winę, bo „przecież nikomu na tym nie było”. Dopiero wyrok opiewający na miesiąc a-

prywatnej korespondencji i wykorzystanie wiadomości w ten sposób zdobytych”.

Arcyciekawy proces, a właściwie dwa związane ze sobą procesy toczyły się kiedyś przed jednym z sądów karnych. Pewien student, podejrzewając swoją gospodynię o notoryczne przeglądanie jego korespondencji, napisał list sam do siebie, używając

się przed sądem wspomniana wyżej Maria K.

„Natretna wścibskość, brak poszanowania cudzych tajemnic” — odpowiedział jej wówczas pełnomocnik oskarżycielki.

Takie wdzieranie się z pazurami w nieswoje sprawy jest nie tylko denuncyjnym świadectwem złego wychowania, ale przede wszystkim w konkretnych wypadkach może przynieść szkodę i to nie tylko adresatowi, czy nadawcy korespondencji, ale również wymienionym w niej osobom trzecim — czytamy w zakończeniu cytowanego listu naszej „Starej Czytelniczki” z Łodzi.

Zgadzać się bez zastrzeżeń z tymi argumentami, można dodać jeszcze, że jest to ciekawość nie tylko niedobra, ale i karalna, a ku przestrodze „ciekawskim” przypomnieć, że „kto bez uprawnienia otwiera listy dla niego nie przeznaczone, albo przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, zanim adresat się z nią zapozna”, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny (art. 253 § 1 Kodeksu Karnego).

I ani owa rzekomo „ludzka ciekawość”, ani nieznanostwo prawa nikogo — o czym warto wiedzieć — nie usprawiedliwia. Tym bardziej, że już nawet niezależnie od prawnych aspektów tego zagadnienia — poszanowanie cudzych tajemnic jest nieodzownym czynnikiem dobrosąsiedzkich stosunków, jednym z istotnych — i w naszej sytuacji mieszkaniowej jeszcze częściej bardzo aktualnych — warunków prawidłowego współżycia między ludźmi.

JANUSZ KRAJEWSKI

## Dzień powszedni Temidy

# UKARANA CIEKAWOŚĆ

resztu uzmysłowil jej niewłaściwość weiskania nosa w cudze sprawy (!).

Jakkolwiek rozprawy sądowe o naruszanie tajemnicy korespondencji są dziś raczej rzadko spotykane, nie oznacza to wcale że sam problem przestał istnieć. Raz po raz daje on o sobie znać, wypływając na marginesie innych spraw, głównie na marginesie rozprawianych przez sądy powszechne sporów sąsiedzkich.

Tak, przynajmniej np. Stanisława S., oskarżona o znieważenie współlokatora, nawymyślałam mu, ale dlaczego czyta moje listy i... nawet kopertę z powrotem nie zalepia?

„Wnoszę — pisze inny obywatel w swym piśmie — o przykładowe ukaranie przez Wysoki Sąd osób pomawiających mnie o otwieranie ich

pod jej adresem niedorzecznie niepoehlebnych epitetów. Zdenierowana pani domu oskarżyła studenta o zniesławienie w liście, który zresztą — choć nie był do niej adresowany — zaleczyła do akt sprawy. Sąd, po przeprowadzeniu ekspertyzy grafologicznej i sprawdzeniu, że list istotnie pisany był przez adresata, doszedł do wniosku, że nie może być mowy o zniesławieniu w liście, który nie był przeznaczony do czytania przez inną osobę i oskarżonego uniewinnil.

Teraz z kolei uniewinniony student oskarżył swoją gospodynię o naruszenie tajemnicy korespondencji, do czego — zalecając adresowany do niego list do akt pierwszej sprawy — sama się przystąpiła. I proces ten wygrał... „Ludzka ciekawość” — tłumaczyła

## Ponad 5 miliardów kredytów ORS

Udzielone przez ORS kredyty „obrotowy” placówek tego przedsiębiorstwa w roku ubiegłym wykazywał bardzo poważny wzrost. Kredyty udzielone w 1960 r. wyniosły 5.412 mln zł. tzn. prawie 5 razy tyle, co w 1959 r.

W najbliższych miesiącach dyrekcja przedsiębiorstwa zamierza wprowadzić w swych placówkach dalsze ułatwienia. Nowe 4-częściowe talony i książeczki spłat mają uproszczyć, zarówno formalności związane z uzyskaniem kredytu, jak i dokumentację spłat.

## Zakłady Guzikarsko - Galanteryjne producentem... namiotów tlenowych!

Miła funkcję opiekunów pełni w stosunku do Szpitala Dziecięcego na Spornej Zakłady Guzikarsko-Galanteryjne im. M. Fornalskiej (Limanowskiego 129). W ciągu niespełna roku mali pacjenci otrzymali od swych opiekunów piękne prezenty w postaci zabawek (m. in. 6 kolejek elektrycznych). Najważniejszym jednak prezentem wyprodukowanym przez zakłady przy osobistym zainteresowaniu dyr. Olszewskiego i głównego inżyniera Wojskiego (projekt opracowany został przy współudziale lekarzy) są 4 namioty tlenowe dla niemowląt. Do tej pory namioty tego typu sprowadzano z zagranicy. Namioty pochodzące z Zakładów im. Fornalskiej pełnią bez zarzutu swoją funkcję. Dyrekcja szpitala składa komitetowi opiekunów zakładowych serdeczne podziękowania.

Z tego powodu drobnego faktu wynikają takim nowym perspektywą i dla zakładów, które okazały się zdolne do podjęcia bardzo specjalistycznej produkcji i dla lecznictwa, które potrzebuje namiotów tlenowych.

# U progu nowego roku działalności ŁÓDZKIEJ RADY DO SPRAW WYCHOWANIA MŁODZIEŻY I DZIECI

**WZROST PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH, ROZLUŻNIENIE OBYČAJÓW WŚRÓD PEWNYCH GRUP MŁODZIEŻY, UZEWNĘTRZNIANIE SIĘ W PICIU ALKOHOLU I W NIEPOKOJĄCYCH WYPADKACH CHULIGANSKICH, STAŁY SIĘ BEZPOŚREDNIA PRZYCZYNA POWOLANIA W NASZYM MIEŚCIE (JESZCZE W OKRESIE LETNIM UB. ROKU Z INICJATYWY ŁÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU) — RADY DO SPRAW WYCHOWANIA DZIECI I MŁODZIEŻY. DALSZE SUGESTIE DO JEJ PRACY DAŁO GRUDNIOWE PLENUM KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR, POŚWIĘCONE SPRAWOM OSWIATY I WYCHOWANIA.**

Zasadniczym celem działalności Rady jest koordynacja pracy wszystkich instytucji wychowawczych na terenie miasta, ich współpraca z rodziną, środowiskiem — słowem, z codziennym otoczeniem dzieci i młodzieży.

Problemy te znalazły odzwierciedlenie na poszerzonym zebraniu Rady, które odbyło się wczoraj z udziałem kuratora, przedstawicieli oświaty, milicji, sądownictwa, nauczycielstwa, pracowników wyższych uczelni, harcerstwa, ZMS itp. Założenia programowe

przedstawił przewodniczący Rady — red. Wiesław Jażdżyński.

Wiadomo, że centralną pozycję w systemie wychowawczym zajmuje szkoła. Wokół jej zagadnień Rada pragnie więc przede wszystkim skoncentrować swoją działalność. Obok posuniętych typów administracyjnych, jak wprowadzenie obowiązku noszenia mundurków, odpowiedniego stemplowania legitymacji szkolnych, zaprowadzenia jednolitego regulaminu uczniowskiego itp., Rada pragnie wzmoc-

nić również funkcję wychowawczą szkoły oraz organizacji młodzieżowych, działających na jej terenie.

Będzie ona także interesować się budownictwem szkolnym, uwzględnianiem pomieszczeń dla klubów młodzieżowych i organizacji młodzieżowych.

W obszernych założeniach programowych, ważną pozycję zajmuje również opieka nad młodzieżą już pracującą, a przede wszystkim nad dziewczętami i chłopcami nie uczącymi się, a nigdzie nie zatrudnionymi.

Rzecz jasna, że nawet najbardziej rygorystyczne zarządzenia administracyjne nie uzdrowią w pełni skomplikowanego problemu wychowawczego. Potrzebna jest tu pomoc i synchronizowana działalność instytucji wychowawczych, pracujących przeważnie do tej pory na zasadzie „każdy sobie rzepkę skrobie”.

W czasie wczorajszego narady uczestnicy zgłosili wiele propozycji, które prezydium uwzględni przy opracowywaniu konkretnego już planu działania.

Do prezydium Rady do spraw Wychowania Młodzieży i Dzieci w składzie: Wiesław Jażdżyński (przewodniczący), Klemens Kwiatkowski (sekretarz), Bronisław Górecki, Zofia Miller, Tadeusz Szymanek, Kazimierz Skwara, Halna Olczek i Zbigniew Matuszewski (członkowie prezydium) dokooptowano dr Natalię Hanliwicz.

## Nowe wzory walizek produkujemy w Łodzi



**MODA ZMIENIA SIĘ NIE TYLKO NA SUKNIE, PŁASZCZE, PANTOFLE, CZY KAPELUSZE, ALE RÓWNIEŻ NA... WALIZKI.**

Do przeszłości należą już walizki twarde o rogach obijanych metalem. Nawet zapięcia na zamki metalowe, to już raczej coś przebrzmiałego. Modna pani, czy pan, wybierając się w podróż, pakują swój bagaż w walizkę miękką, zamykaną na ekspres. Trzeba przyznać, że ta moda jest nie tylko praktyczna. Miękka walizka jest bardziej pakowna i lżejsza od twardej, tym bardziej, że wykonana jest najczęściej ze specjalnych tkanin, rzadko ze skóry. Tkaniny to przeważnie ryps igelitowany albo materia wiskozowa, często w połączeniu z dermą.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego nastawiły się w tym roku wyłącznie na produkcję walizk nieskórzanych, gdyż na takie właśnie jest największe zapotrzebowanie. Zgodnie z wymaganiami handlu, producent przyrzeka zwrócić więcej uwagi na wykoń-

czenie wnętrza walizy. Będą więc odpowiednie kieszenie, przegródki i uchwyty na kieszeni. W tym roku opracuje się około 30 modeli walizek, wszystkie miękkie, typu lotniczego. Wzory (knań) na walizki będą gładkie w pasy lub w kraty. Niektóre walizki wykonane zostaną z miękkich naroznych na szybkie przetrwanie. Ze swej strony prosimy o jak najlepsze zamki błyskawiczne do tych waliz, gdyż ekspres szybko psujący się będzie w takim wypadku tylko utrapieniem dla posiadacza modnej walizki.

Kas. Foto: L. Olejniczak

## Nowiny z Opery Łódzkiej

### Od soboty — we własnym gmachu Od 10 stycznia — upaństwowienie

Po 6 i pół latach istnienia Opera Łódzka doczekała się wreszcie upaństwowienia.

## BAL PRASY 4 lutego

Łódzki Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, że TRADYCYJNY BAL PRASY odbędzie się 4 lutego.

Karty wstępu zamawiać można w sekretariacie SPD (Piotrkowska 96, III p., tel. 341-73).

wienia. Decyzja ta zostanie zatwierdzona na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej w dniu 10 bm. Tak więc placówka spod zarządu czynnika społecznego — Stowarzyszenia Przyjaciół Opery, przejdzie wreszcie pod opiekę władz miejskich.

Fakt ten zbiega się niemal w czasie z ostateczną przeprowadzką Opery do własnego gmachu — Teatru Narodowego przy Pl. Dąbrowskiego, gdzie — jak już pisaliśmy — Opera zajmuje na razie zaplecze. Od najbliższej soboty zespół rozpocznie już próby we własnym pomieszczeniu.

Obydwa te fakty stanowią na pewno jakiś krok w osiągnięciu przez Operę Łódzką normalnych warunków dla działalności artystycznej.

(woj)

## „Kwiatek” z... książki życzeń

„CZY MOŻNA POZNAĆ NAZWISKO TEGO KRETYNA, KTÓRY WYMYSŁILIŁ KIELBA SZYMKOWĄ-WOLOWĄ?”

Tej treści „prośbę” wpisał pan M. B. w książce życzeń i zażeń „Delikatesów” przy ul. Przybyszewskiego 1.

Kierownik „Delikatesów” skrupulatnie przestrzegający przepisów o trybie załatwiania skarg i zażeń znalazł się w dość trudnej sytuacji. Nie bardzo wie, czy w tym wypadku należy zadość uczynić pragnieniom klienta.

Podajemy się więc po-

móc kierownikowi i wyjaśnia my.

## Place pod... lodowiska są — brakuje tylko... mrozu!

Dzieci tęsknią do śniegu i lodu. Niejednym Mikolaj przyniósł na gwiazdkę narty i łyżwy, a tu nie ma jak ich wypróbować. TPD przygotowało w tym roku 30 placów pod lodowiska. Niektóre, jak np. przy ul. Piotrkowskiej 154 usiłowano już polewać wodą, niestety, mroz nie dopisał i ze ślizgawki znów „nici”.

Może najbliższe dni przyniosą dzieciom upragnioną zmianę pogody i trochę mrozu. Można by było wtedy pojechać na łyżwach, nie tylko na lodowiskach TPD, ale również na wielu lodowiskach przyszłych oraz organizowanych przez harcerzy.

(k)

## Kto wydaje zezwolenia?

Wydział Kultury Prezydium RN m. Łodzi zawiadamia, że z dniem 1 bm. 1961 r. zezwolenia na organizowanie: zabaw i wieczorów tanecznych, imprez artystycznych z u-

działem amatorskich zespołów świetlicowych, na prowadzenie strzelnic, weselnych miasteczek i fotoplastikonów wydają referaty Kultury prezydium dzielnicowych rad narodowych w m. Łodzi, w dniach i godzinach przez siebie ustalonych. Podania o wydanie zezwolenia na w. w. imprezy należy zgłaszać do odnośnego referatu Kultury 7 dni przed terminem.

Na organizowanie imprez o charakterze kulturalno-oświatowym, nie wymienionych w niniejszym komunikacie — zezwolenia wydaje Wydział Kultury Prezydium RN m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104.

Wydział Kultury jednocześnie przypomina, że organizowanie jakichkolwiek imprez bez zezwolenia Wydziału Kultury, bądź referatu Kultury Prez. Dm. pociąga za sobą sankcje karne w stosunku do organizatorów. (Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 28.XII.1933 r. o wykonaniu prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych — Dz. U. nr 193, poz. 801).

## Z listów do redakcji

- A może przy sposobności?
- Z ortografią... na bakier!

Od dwu lat jestem mieszkanką Kozin i z radością powitałam dzień, w którym przystąpiono do porządkowania terenów otaczających nasze bloki. Jednak dziwi mnie to, że nikt nie myśli o jednoczesnym upiększeniu naszego osiedla krzewami i drzewami. Poza tym nie podobają mi się rozmarynki piaskownicy, która rozkłada się tu dla naszych dzieci. Jest ona bowiem tak mikroskopijna, iż obawiam się, że wiosną mały będzie staczał prawdziwe boje o prawo dojeżdża do niej.

Przy sposobności chciałabym też zaapelować do Prezydium o lepsze wyposażenie placu zabaw w tutejszym przedszkolu, i zainstalowanie przy nim zjeżdżalni, huśtawki i drabinki, to jest tych urządzeń, które dają dzieciom okazję do ćwiczeń fizycznych i wesołej zabawy.

mgr Z. Kostecka

Czego jaś się nie nauczy, Jan nie będzie umiał. O prawdziwie tego przystawia każdy może się przekonać odwiedzając Wiśniową Górę i spoglądając na tablicę z nazwą ul. „Krutka”. Kto jest autorem tego napisu nie wiemy, ale z pełnym przekonaniem możemy stwierdzić, że jakiś Jan, który w młodości nie przykładał się zbytnio do nauki.

Dlaczego jednak ci, którzy przykładali się i znają ortografię, pozwolili mu na odo-bienie Wiśniowej Góry taką tabliczką?

Jeden z oburzonych uczniów

## Uwaga, miłośnicy tańca towarzyskiego i... brydża!

Łódzki Dom Kultury przyjmuje zapisy na nowe kursy tańca towarzyskiego dla młodzieży klas licealnych i dorosłych, które rozpoczynają się 11 stycznia 1961 r.

W programie kursów tańca w stylach Ameryki Łacińskiej i angielskim oraz nowy przebieg taneczny „Medison”.

Na kursy przyjmujemy początkujących i zaawansowanych miłośników tańca towarzyskiego. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Artystyczny ŁDK, p.ckój 101, tel. 317-75, we wszystkie dni powszednie w godzinach 13-19.

Łódzki Dom Kultury przyjmuje również zapisy na kurs gry w brydża dla początkujących i zaawansowanych. W programie m. in. podstawy nowoczesnej licytacji oraz zapoznanie z nowymi konwencjami.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Artystyczny ŁDK p.ckój 101, w godz. od 14 do 18, tel. 317-75.

## To zainteresuje pracowników stołówek

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Łódzkim Ligi Kobiet organizuje 3-miesięczny kurs doszkalający dla intendentek i kucharek.

Program kursu obejmuje zajęcia praktyczne i teoretyczne. Po zakończeniu kursu uczestniczki otrzymują świadectwa.

Prosimy zakłady pracy o kierowanie pracowników stołówek na wyższy wym. kurs.

Zapisy przyjmuje ośrodek (ul. A. Struga 1) w godz. 9-16.

## NTU 303-04 od 12-14

W związku z tym, że dziś w godz. 10-11.30 przy telefonie 303-04 odbywać się będzie spotkanie tematyczne z mgr Baranowskim, pytania w ramach normalnej działalności NTU 303-04 prosimy zgłaszać wyjątkowo w godz. 12-14, a nie jak zwykle w godz. 10-12.

## Mimochodem

# „URODZIWIE...”

Przybylski pachnie jak rajski ogród, bo używa wody kwiatowej „Uroda”. Rokita zmienił się nie do poznania i sam Apollo wyraził mu uznanie za smarowanie twarzy kremem „Uroda”. Wszystkie przewody radiowe pachniały „Urodą”, z głośnika wylewały się strumienie wody marki „Uroda”.

Przygotowując się do zabawy sylwestrowej miałam wrażenie, że jestem w wytwórni kosmetyków a nie we własnym domu. Najprościej było wyłączyć radio i wrócić do rzeczywistości, ale człowiek miał ochotę podbudować nastroj muzyką i śpiewem, dostarczanym w ramach noworocznych audycji przez Pol-

skie Radio. Kto mógł przypuścić, że pierwszy dzień Nowego Roku 1961 spędzą będziemy namaszczeni i zaperfumowani wyrobami marki „Uroda”. Wyobrażam sobie, że wszyscy uczestnicy tego „przekleśnianego” koncertu do końca życia nie będą używać ani wody, ani kremu, ani żadnych płynów marki „Uroda”.

Co innego Przybylski i Rokita. Oni muszą, za to im płacą. Pewnie Polskie Radio też zasila budżet marką „Uroda”, ale za jakie winy nam, „konsumentom”, wmańwią się przez godzinę zalety jakiejś produkcji używając w tym celu (i nadużywając) wszelkich chwytów?

Pod koniec audycji drżałam ze strachu czy piosenkarka nie zacznie swego występu od słów: Śpiewam tak dobrze, bo płuczę gardło płynem marki „Uroda”, a dyrygent zakończy występ oświadczeniem: orkiestra, którą państwo słysze, to nie pije nic innego, tylko wodę kolońską marki „Uroda”.

Był to istotnie „urodziny” wieczór.

ZO-TA

PS: Najgorsze zaś w tym, że koncert był powtarzany dwukrotnie w jednym tygodniu. Dwa wieczory sam na sam ze skutecznymi zapachami „Urody”.

## Odpowiedzi REDAKCJI

RENCISTKA Z UL. JARACZA: Jakiż wielokrotnie informowaliśmy, rencista II grupy nie traci prawa do renty jeżeli zarobki jego nie przekroczą 500 złotych.

W. P.: Przy ul. Narutowicza 97 zlecałozowana została budowa bloku mieszkaniowego i w chwili obecnej na teren ten wwożony jest materiał budowlany. Z tego też względu do chwili zakończenia robót nie może nastąpić wymiana ogrodzenia.

(rs)

# DZIS

Czwartki turystyczne cieszą się wśród łódzkich sympatyków krajoznawstwa ogromnym zainteresowaniem. W ubiegłym roku w tych czwartkowych imprezach wzięło udział kilkadziesiąt osób z różnych środowisk. Stąd w tym roku PTT-K kontynuować będzie organizowanie czwartków. Dziś odbędzie się pierwszy czwartek w świetlicy PTT-K przy ul. Piotrkowskiej 102-a. Początek o godz. 18. Prelegentka Elżbieta Duninowska opowie swe wrażenia z podróży morzem do Australii. W styczniowych czwartkach wystąpią jeszcze: Jan Koprowski z odczytem o Polsce i Łodzi w literaturze obcej, Władysław Rymkiewicz, który opowie jak powstała łódzka powieść i Zygmunt Adamczewski z pogadanką „Autokarem po Europie”.

W Klubie Ludowym (ul. Więckowskiego 13) odbędzie się dziś o godz. 19.30 wieczór poświęcony wielkiemu pisarzowi — Sz. Halkinowi. Po odczytaniu — czes. artystyczna.

CBWA Łódź komunikuje, że dziś o godz. 18 odbędzie się dyskusja na XV Dorocznej Wystawie Okręgowej ZPAP w Łodzi — Galeria Szuki (Park. im. H. Sienkiewicza).

O godz. 18 w lokalu ZBoWiD (ul. Piotrkowska 231, pokój 12), odbędzie się spotkanie b. więźniarek obozów koncentracyjnych Ravensbrück i Oświęcim.

Proszono są również o przybycie weteranów walk rewolucyjnych z lat 1905-17.

Uwaga, laboratoria Uwaga, zakłady przemysłowe

## CENTRALA TECHNICZNA

Warszawskie Biuro Sprzedaży  
 Warszawa, ul. Flory 9 tel. 25-37-53  
 oferuje do sprzedaży instytucjom uspołecznionym  
 W. ROKU 1961

SPRZĘT LABORATORYJNY  
 ORAZ APARATURĘ NAUKOWO-BADAWCZĄ, JAK:

- WAGI ANALITYCZNE, TECHNICZNE, DO WYWAŻANIA PROBOWEK,
- WAGI WESTFALA — MOHRA holenderskie — ZBOZOWE,
- ODWAŻNIKI ANALITYCZNE I TECHNICZNE,
- POMPY PRÓŻNIOWE, BAROMETRY RTĘCZOWE,
- SUSZARKI PIROSTATYKATNE I OKRĄGLE,
- CIEPLARNI, WYJALAWIACZE STOMATOLOGICZNE, WSTRZĄSARKI UNIERSALNE, WIROWKI LABORATORYJNE, PROMIENNIKI PODCZERWIENI, POLEKRI METALOGRAFICZNE,
- SITA MECHANICZNE typu „VOGLA” WSTRZĄSOWE itp.

PRODUKCJI: SPÓŁDZIELNI PRACY „MECHANIKA PRECYZYJNA” WARSZAWA ul. Boremłowska 46.

UWAGA: Wczesniejsze składanie zamówień — zapewni terminową dostawę. 44-K

### OGŁOSZENIA DROBNE

**SPRZEDAŻ**

FOTEL dentystyczny, sto 116, reflektor sprzedam. Piotrkowska 6 m. 22 18515

MASZYNE dziewiarska 6-80 sprzedam, Ul. Szymonowicza 1 m. 3 18504

PARKIET dębowy 140 zł m. sprzedam, Młynarska 104, tel. 533-20 18464

100 SŁUPKÓW ogrodzenia wych. żelaznych sprzedam, Srebrna, 22 Lipca 54 Dobrzański 18483

TAKSOMIERSKI „Halda” legalizowany sprzedam. Łódź, ul. Bronowa 2 (Cyganka) 18477

PIANINO „Seiler”, stan dobry sprzedam, Lłmowski 115, Tomaszewski, I piętro 18468

PIANINO białe sprzedam. Tel. 380-12 godz. 8 do 10 18429

### Samochody - motocykle

**Samochód osobowy** — „Opel - Olympia” górna, stan idealny z ogzważaniem sprzedam. Mogiło Male 14, poczta Dobroń, pow. Łask, woj. Łódź 18537

**Samochód ciężarowy** — popielak w dobrym stanie sprzedam — Wiadomość Łódź, Hutera 22 m. 35 65 G

**Samochód „Skoda” 1101** czterodrzwiowy sprzedam Fabianicka 178 18442

**Samochód osobowy** — „Willys” nowoczesny ma kolektorowy z radiem sprzedam. Poznańska 10 18438

**Samochód** — „Wolff” sprzedam, ul. Śródmięsie 18 18436

**DWA** pokoje, wejście oddzielne zamienie na pokój, kuchnia, bicik. Tel. 574-99 18436

**Praca**

FOMOC domowa potrzebna od zaraz. Zachodnia 12-b m. 10 w godz. 18-19 18471

FOMOC dla dziecka potrzebna od zaraz. Wiadomość 1 Maja 42/44 m. 33, godz. 17-19 18471

FOMOC domowa, dochodząca potrzebna. Zgłoś się od godz. 17 ul. Szwarczaka 76 m. 8 18449

FOMOC domowa, dochodząca do 6-miesięcznego dziecka potrzebna. Łódź, ul. Zwirki 8 m. 4 18448

FOMOC domowa, młoda bez umiejętności gotowania zatrudnimy. Telefon 209-88 18430

## NAUKA

**NAUCZYCIEL** udziela lekcji: łaciny, rosyjskiego, algebry, Korepetycje. Adresować: Łódź I, skrytka „439” 18517 m. 7

**MAGISTER** naucza angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego. — Łódź-7, skrytka „52” 18434

**KURSY** spawania elektrycznego, gazowego dla początkujących, zaawansowanych oraz kursy spawania gazowego dla potrzeb remontu maszyn i samochodowych TKWP Zepsły codziennie Tuwima 15 godz. 13-19, tel. 258-80 6463 K

## LEKARSKIE

**Dr REICHER** wenerologiczny, skórny — zastępca doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 18416

**Dr KUDREWICZ** specjalista chorób skórnych, wenerologicznych, tel. 205-55, Kilińskiego 132 18506 G

**Dr NITECKI** specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 82 18459 G

**Dr MARKIEWICZ** specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 35 G

## ZGUBY

**ZNALEZIONO** kolo od samochodu 28 grudnia Łódź Trebacka 74, Przybyszewski 18473

## CZYSTY DYWAN

ozdobą Twojego mieszkania i biura!

DIWAN-CHODNIK, KILIM itp.  
**TANIO I SZYBKO**

wypierze Ci zabierając brudne z Twojego domu — biura i dostarczając z powrotem czyste własnym środkiem transportu

**Zakład Prania, Czyszczenia i Cerowania Dywanów**  
 STANISŁAW ZBROZEK.

Obsługa dla m. Łodzi i województwa łódzkiego.

Nie zwlekaj — telefonuj pod nr 546-48 Łódź lub 28 Grotniki k. Łodzi.

31-G

## Ogłoszenia WYMIAROWE

**ZAMAWIAJ TELEFONEM 311-50**

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KALKULATORA** do bazy sprzętu, samodzielnych księgowych na stanowisko kosztów do rachuby i do likwidatory, ekonomistę na bud. w Fabianicach, absolwenta technikum samochodowego do transportu oraz majstra na bud. w Kutnie zatrudni natychmiast **WPWR i K. w Łodzi, ul. Piotrkowska 82**. Wyżej wymienieni kandydaci muszą posiadać średnie lub wyższe wykształcenie oraz staż pracy w budownictwie. Zgłaszać należy się w sekcji kadr, pokój 9. 22-K

**TOKARZY, ślusarzy, frezerów** — zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn Przemysłu Terenowego w Łodzi. Oferty przyjmuje sekcja kadr, ul. Wigury 4-6 w godzinach od 7 do 15 w soboty do 13. 23-K

**3 TOKARZY, 3 frezerów, 1 szlifiernia** oraz 2 ślusarzy — zatrudni natychmiast **Fabryka Części do Maszyn Dźwigarskich „Famad” w Łodzi, ul. Wólczańska nr 19**. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godzinach od 7 do 15. 6647-K

**KIEROWNIKA** sekcji sprawozdawczości finansowo-księgowej oraz księgowego kosztowca zatrudnimy. Zgłaszać się do mgr Falkowskiego Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych, ul. Piotrkowska 278. 18508-G

**KIEROWNIKA** magazynu ze znajomością branż: elektrotechnicznej, chemicznej i metalowej, wymagane średnie wykształcenie i praktyka, kierownika działu ekonomicznego — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i praktyka w przemyśle, zatrudnią Zakłady Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych M-14 w Łodzi, ul. Targowa 57, tel. 281-50. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 6.30 do 14.30. 43-K

**DWIE sprzątaczkę** zatrudni od zaraz **Hurtownia Tkanin Technicznych Łódź, Pl. Zwycięstwa 2**. Uposażenie wg. umowy. 47-K

**LABORANTKĘ** — chemiczkę — technika zatrudni Zakład Toksykologii Przemysłowej Instytut Medycyny Pracy, Zgłoszenia osobiste ul. Wodna 40, w godz. od 8 do 15. 30-T

**KINOOPERATORÓW** z uprawnieniami zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Studium” Łódź, Rzgowska 94. 29-T

**INŻYNIERA** — mechanika na stanowisko konstruktora oraz technika do działu inwestycji z kilkuletnią praktyką — zatrudnią od zaraz **ZPW im. Reymonta w Łodzi, ul. Łąkowa 3-5**. 31-T

**SEKRETARKE** o wysokich kwalifikacjach zawodowych, kulturalną — zaangażuje instytucja naukowa. Wymagana dobra prezentacja, minimum pełne średnie wykształcenie, znajomość maszynopisania i języka angielskiego lub niemieckiego, Warunki do omówienia. Po ważne oferty ze zdjęciem (zwrot) i referencjami kierować do Biura Ogłoszeń Piotrkowska, 96 pod nr „37-T”. 37-T

**KIEROWNIKA** sekcji finansowej, starszego księgowego kosztowca ze znajomością branży budowlanej zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Lułomińska nr 32**. Podania wraz z życiorysami przyjmuje dział organizacyjno-prawny, pokój nr 22. 33-T

## WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe 311-50
- Pogot. Ratunkowe 99
- Pogot. Milicyjne 87
- Straż Pożarna 95
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Pryw. Pogot. Dziec. 390-90
- Pryw. Pogot. Lec. 333-33
- Pryw. Pogot. Lek. 533-53
- MOI 339-15
- Centrala Podmiejska 61

## TEATRY

**TEATR NOWY** (Wielkosciegi 13, duża scena) g. 19.15, „Juliusz Cezar”, (mała scena) g. 20 — „Mości”

**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stallegrodu nr 21) g. 11 i 15 „Królowa śniegu”, g. 19.30 „Skowronek” („Święta Joscyna”)

**TEATR 7-15** (Traugutta 1) 19.15 „Zagłoba światła”

**TEATR im. JARACZA** (Jaracza 27) godz. 19 „Strach i nędza III Rzeszy”

**OPERA** — nieczynna

**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Panna Wodna”

**TEATR ROZMAITOCI** (Moculski 4a) — nieczynny

**FENOKO** (Kopernika 16) g. 17 (wid. zamknięty) — drewnianym żolnierzyku i jego przyjaciółkach

**ARLEKIN** (Wolczńska 6) g. 17.30 „Dzikie labirynty” (przedstawienie za mknęte)

**Muzea**

**MUZEUM HIST. KUCHN REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) — czynne codziennie prócz poniedziałków w godzinach 11-15

**MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA** (Wielkosciegi 38) czynne g. 11-18

**MUZEUM SZTUKI** (Wielkosciegi 36) g. 14-20

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETONOGRAFICZNE** (Plac Wolności 14) g. 9-16

**ZOO** — czynne g. 9-16

**PALMIARNIA** — czynna w godz. 10-14

**KINA**

**KINA PREMIEROWE**

**BALTYK** (Narutowicza 20) „Bambi” prod. USA — dozw. od lat 7 g. 10, 11, 13, 15 „Zona modna” prod. USA (panorama) dozw. od lat 14, g. 15, 17, 30, 20

## GO? Gdzie? KIEDY?

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Rosemarie wśród milionów” prod. NRF dozw. od lat 18 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

**WISLA** (Tuwima nr 1) „Paryski włóczęca” — prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**WŁOKNIARZ** — nieczynny

**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) „Osaczeni” prod. ang. dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**KINA I KATEGORIE**

**MUZA** (Fabianicka 173) „Szukam ojca” prod. radz. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

**PRZEDWIOŚNIE** (Zeromskiego 74) „Szatan w siódmej klasie” prod. polskiej dozw. od lat 10 g. 15, 30, 17, 45, 20

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Dama z piaskiem” prod. radz. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

**ZACHETA** (Złotkowska 26) „Niezapalony kamerdyner” prod. ang. dozw. od lat 12 g. 9, 30, 11, 45, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45

**KINA II KATEGORIE**

**ADRIA** (Piotrkowska 150) „Świątynia Mariacka w Krakowie”, „Śnieżka na dachu”, „Pocztówka z Lizboną”, „Dzień dobry, muzyko” g. 16, 17, „Marianna moich marzeń” prod. franc. dozw. od lat 16 g. 18, 20, 15

**DKW** (Nawrot 27) „Przez zieloną granicę” prod. czeska dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20

**DWORCOWE** (Dw. Kalliskiego) „W głębi lodowego kontynentu”, „Karaluzysko”, „Praca młodzieży” prod. radz. dozw. od lat 10, 12, 14, 16, 18, 20, 21

**GDYNIA-STUDIUM** (Tuwima 2) „Gervaise” — prod. franc. dozw. od lat 18 dod. „Grunwald” prod. polskiej, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

**HALKA** (Krawiecka 3-5) „Burzliwa młodzież” — prod. franc. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

**MŁODA GWARDA** (Zielonka 2) „Faiszerz” prod. czeskiej dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**OBRA** (Przedziałana 68) „Wilcza jama” — prod. czeskiej dozw. od lat 14 g. 18, 20

**OKA** (Tuwima 34) „Niebo bez miłości” prod. jug. dozw. od lat 18 g. 15, 30, 17, 45, 20

## APTEKI

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Złotkowska 146, Nowotki 12, Różańskiego 3, Dąbrowskiego 24-b

**AS Al. Kosciuszki 48** pełni stałe dyżury nocne

## Dyżury szpitali POŁOŻNICTWO

**Szpital Położnictwo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana** przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty” bez poradni „K” przy ul. Sedziwskiej 16

**Szpital Położnictwo-Ginekologiczny im. dr M. Marduziowej** przy ul. Ferdynalskiej 37 (tel. 372-69) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie”

**Szpital Położnictwo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej** przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna” i Pradolny „K” przy ul. Sedziwskiej 16

**Szpital Położnictwo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf** przy ul. Egielewskiej 34-36 (tel. 530-92) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście” oraz „Widzew”

**Chirurgia: Szpital im. dr Jonschera**, ul. Milionowa 14

**Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego**, ul. Kopernickiego 22

**OKulistyka: Szpital im. dr Jonschera**, ul. Milionowa 14

**Chirurgia dziecięca: Szpital im. Kopernickiej** ul. Sporna 36-50

**Laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopernickiej** ul. Sporna 36-50

## ADRESY AMBULATORYJNE

**Wszystkim krewnym i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę**  
 S. + P.  
**Kazimierz Rejniak**  
 z d. Zięba  
 naszej kochanej żonie, córce i siostrze składają tą drogą serdeczne podziękowania

**MĄŻ, RODZICE, BRACIA I RODZINA.**

156-G

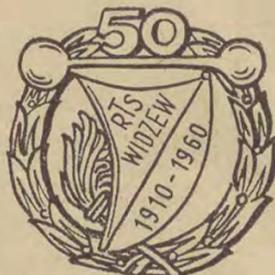
Krajowy mistrz roku

RTS Widzew — pierwszy w Polsce

A mało kto wierzył w pomyslnosc podobnego przedsiwzięcia. Iż to energii kosztowało, samo tylko przekonywanie i kaptowanie zwolenników.

- \* Złoty Krzyż Zasługi na sztandarze
\* Od sceptycyzmu do entuzjazmu
\* 5 trudnych lat i ich owoce

Pięć lat bezprzykładnej pracy i energicznych wysiłków dożyło się na dzieło budowy Robotniczego Towarzystwa Sportowego Widzew, o którego działalności na przełomie lat 1955-1956 mniej się wiedziało, niż o samej nazwie klubu.



tym samym stopniu poprawy stosunków międzyklubowych, aby stały się one naprawdę serdeczne, przyjacielskie, gwarantujące koleżeńską współpracę dla ogólnego dobra sportu,

JUŻ ZA CIASNO

Czy da pan wiare, że w naszym nowym pawilonie staje się zbyt ciasno. Nie spodziewaliśmy się takiego napływu młodzieży oraz tak wielkiego zaufania, jakim dzisiaj rodzice darzą RTS Widzew, oddając swoje dzieci pod opiekę klubu.

W planach inwestycyjnych przewidujemy przebudowę starej hali, uwzględniając potrzeby lekkoatletów, koszykarzy, siatkarzy bokserów. Łódź dotkliwie odczuwa brak hali sportowej o pojemności do 3 tys. widzów. Rozwiązując więc problem ciasnoty, rozwiązujemy jednocześnie jedną z licznych bolączek łódzkiego ruchu sportowego. Jest to możliwe do wykonania dzięki postawie załóg fabrycznych, zawsze gotowych spieszyć nam z pomocą.

Znacznie trudniej było wnieść z gruzów dzisiejszy gmach, niż spełnić zadania stawiane obecnie klubowi i jego ofiarnym działaczom. Zwiąższa, gdy dysponuje się tak cennym kapitałem jak zaufanie szerokiego mas społeczeństwa. Gdy nieustępliwość garstki zapaleńców zdobyła i tę redukte, możemy być spokojni o przyszłość pierwszego i najstarszego robotniczego polskiego klubu sportowego.

Kazimierz Rozmysłowicz

W maju z ZSRR, w czerwcu 2 razy z Jugosławią grają polscy piłkarze

Sześć spotkań międzypaństwowych, licząc w tym dwa mecze eliminacyjne z Jugosławią o mistrzostwo świata, rozegra nasza pierwsza reprezentacja piłkarska w bieżącym roku.

Pierwszy mecz odbędzie się 22 maja w Warszawie z reprezentacją ZSRR. Będzie to jedyna próba naszych sił z piłkarzami ZSRR, bowiem projektowane spotkania reprezentacji młodzieżowych, juniorów i reprezentacji B nie dojdą do skutku.

Dwa mecze z Jugosławią rozegramy 4 i 25 czerwca. Pierwszy mecz odbędzie się w Belgardzie, a rewanż w Warszawie. W okresie letnim nastąpi dłuższa przerwa i dalsze trzy spotkania odbędą się dopiero pożą jesienią. I tak 8 października PZPN projektuje rozegranie spotkania z pierwszą reprezentacją NRF w Warszawie, 22 października mecz z NRF we Wrocławiu, a 5 listopada z Danią w Chorzowie.

Rewanż Norwegów

Na stadionie lodowym w Toruniu rozegrano 4 bm. rewanżowe międzypaństwowe spotkanie hokejowe Polska - Norwegia. Tym razem zwyciężyli Norwegowie 3:2 (0:0, 2:0, 1:2).

Hokeiści norwescy zaprezentowali się jako zespół zdecydowanie lepszy, szczególnie w dwóch pierwszych tercjach, kiedy to niemal przez cały czas znajdowali się na polu drużyny polskiej. Nasi reprezentanci, którzy wystąpili w nieco zmienionym składzie, tym razem zagrali bardzo słabo. Trzej napastnicy Podhala Nowy Targ, którzy w pierwszym meczu w Bydgoszczy zaprezentowali się bardzo dobrze, wyraźnie zmęczeni tym pojedynkiem, nie byli w stanie zagrozić doskonale broniącym się Norwegom.

W USA biegają w halach

NOWY JORK. — Lekkoatleci Stanów Zjednoczonych rozpoczęli już sezon startów halowych. Pierwsze tegoroczne zawody odbyły się w Nowym Orleanie. Na zawodach tych uzyskano kilka bardzo dobrych wyników. Na szczególną uwagę zasługuje rezultat Aubrey Doodeya w skoku o tyczce — 4.692. Drugie miejsce zajął Mark z wynikiem 4.572. Emocjonującą walkę w biegu na 5.000 m stoczyli 39-letni Anglik, Fred Norris i młodszy od niego o 9 lat Australijczyk Lawrence. Wygrał Anglik z czasem 14.26.2. Lawrence miał czas o 13,1 sek. gorszy.

Zebraniem kończą swój sezon motorowy

Polski Związek Motorowy zwołuje 8 stycznia 1961 r. ogólnopolską konferencję sędziów sportów motorowych. Do Łodzi ma przyjechać około 100 przedstawicieli z poszczególnych ośrodków PZMot. Referat główny wygłosi inż. W. Kossowski.

Wyścig Włochów i Belgów po mistrzostwo świata

BRUKSELA (PAP). — Obok Włochów, również i Belgowie ubiegają się o przyznanie im organizacji kolarskich mistrzostw świata w roku 1962. Klóre z tych państw będzie organizatorem tej imprezy, zadecyduje kongres UCI w Paryżu w dniu 4 marca br.

Konferencja sędziów motorowych odbędzie się w sali przy ul. Gdańskiej 105. PZMot. oddział Łódźki wyznaczył już termin oficjalnego zakończenia sezonu 1960 roku. Podsumowanie wyników nastąpi 14.1. 1961 roku, z jednocześnie rozdaniem nagród najlepszym zawodnikom okręgu łódzkiego. W tym sezonie na specjalne wyróżnienie zasłużył: mistrz Polski w wyścigach motocyklowych kat. 125 cmc — Góral, najlepszy rajdowiec polski — Kończak, automobilista Frank z Kutna oraz dwaj czołowi żużlowcy łódzkiego Tramwajarza: Mirowski i Krakowski.



Józef Doryń

dał nam rękę i swoimi publikacjami przyczynił się do wytworzenia wokół naszej sprawy przychylnego klimatu. A to był moment przełomowy. Łódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki był drugą instancją, którą udało nam się

podbić. Stopniowo ludzie zaczęli nabierać zaufania i stosunki stawały się przyjemne i bardziej serdeczne. Mielśmy już przedtem zapewnioną pomoc partii, Prez. RN Dzielnicę Widzew, Zw. Zaw. Włókniarzy, Federacji Włókniarz, a to ułatwiało nam przelamywanie nąpotykanych jeszcze tu i ówdzie oporów. Byli i tacy, którzy posiadali nas o efekciarstwo, sądzę jednak, że obecna rzeczywistość przekonała ich, jak da lece nie mieli racji. Przemawiała przez nas jedynie i wyłącznie głęboka troska o przyszłość klubu i, co tu ukrywać, o widzewską młodzież.

Ze założenia nasze były słuszne, przekonaliśmy się o tym wkrótce załogi zakładów pracy i pośpieszyli z pomocą. Głównie Zakłady im. 1 Maja i im. Hanki Sawickiej. Nagle wszyscy poczuli się „dłużnikami”

RTS Widzew i prawdziwymi widzowiakami. Zbliżało się 50-lecie klubu, widzowiacy unięsieni ambicją chcieli mieć swoje święto sportowe.

ZŁOTE ODNACZENIE

Jubileusz i nas dopingował. Postanowiliśmy wykorzystać ten moment celem ostatecznego przełamania oporów. Dzisiaj sztandar naszego klubu zdobi Złoty Krzyż Zasługi. Naszym dążeniem było związanie przeszłości z aktualną rzeczywistością, godną półwiecznej historii klubu. Musieliśmy się zdobyć na to, żeby widzewskie święto sportowe stało się bogatsze w swojej treści i nie przebrzmiało jedynie jako pusty dźwięk. Mam wszelkie podstawy sądzić, że cel osiągnęliśmy.

Jak najbardziej! Lecz my ze swojej strony mamy podstawy przypuszczać, że po dokonaniu tego dzieła nie odsuniecie się od pracy i nadal nadawać będziecie jej odpowiedni kierunek.

Oczywiście, tego postęunku nie opuścimy. Stworzyliśmy warsztat pracy, teraz trzeba rozpocząć produkcję: sport i kultura, sport i sport. Stwierdzam, że pod tym względem w naszej dzielnicy wiele się zmieniło na lepsze. Lekka atletyka, piłka nożna, koszykówka, maska, boks to nasze sztan darowe dyscypliny.

MARIAN HOFMAN Z POMOCĄ DLA WIDZEWA

A propos lekkiej atletyki. Mam dla pana niespodziankę. Trener Hofman żywo interesuje się RTS Widzew i gotów jest nie poskąpić mu fachowej pomocy.

To doskonale się składa! Przyjmijmy go z otwartymi ramionami. Reczę, że nie sprawi mi tu zawodu. Naszym dążeniem jest nie tylko podniesienie poziomu kulturalnego zawodników i kibiców oraz wytworzenie bardziej kulturalnej atmosfery na zawodach, lecz w

JUST FONTAINE stracony dla piłki Szczegóły tragicznej kontuzji asa francuskiego futbolu

Współpracownik redakcji sportowej PAP, red. Czesław Kucharski, podaje z Paryża dalsze szczegóły wypadku, jakiemu uległ jeden z najlepszych strzelców piłkarskich, Just Fontaine. Słynny środkowy napastnik Stade de Reims doznał podwójnego złamania nogi i przebywa obecnie w szpitalu. Wypadek ten był przypadkowy i zdarzył się podczas meczu w Limoges. Kiedy Fontaine oddawał strzał z obrotu na bramkę, zetknął się ze środkowym obrońcą Kowalskim. Noga Fontaine'a spotkała się z nogą obrońcy Limoges.

Efekt dźwiękowy towarzyszący temu zderzeniu był tak silny, że wielu kibiców słyszało huk, będący na trybunach. Jak wiadomo, 20 marca 1960 r. Fontaine miał już podobny wypadek. Tym razem jednak doznał podwójnego złamania kości tej samej nogi. Jak twierdzą lekarze, nie zbędna jest operacja, po której Fontaine będzie musiał przebywać w szpitalu ok. 6 miesięcy. Należy się liczyć z faktem, że liczący obecnie 27 lat, najlepszy piłkarz francuski, zakończy już swoją karierę.

POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA” POWIEŚ „DZIENNIKA”

John Castle — Arthur Hailey (43)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

Przepraszam za moją nieporadność. I tak ma pan pełne ręce roboty. Nie potrafiłam pomóc... przepraszam... Nie mam pojęcia, o czym pani mówi — burknął szorstko nie wiedząc, co ma właściwie powiedzieć. Dochodziło do nich głośne szlochanie kobiety w przedziale pasażerskim. Spencer czuł się zawstydzony. Wyciągam tę kupę żelaza w górę, jak najszybciej chcę to zrobić, ale się boję znów coś sknocić. Od drzwi przedzierając się przez wycie silników, doleciał ich głos Bairda: — Co się tu u was dzieje? Wszystko w porządku? Spencer odpowiedział: — Przepraszam, doktorze, stara kobyła

się wyrwała, ale teraz już chyba wszystko w porządku. — Trzymajże ten samolot poziomo — prosił Baird. — Mam tu chorych ludzi... — To moja wina — powiedziała Janet. Zdążyła zaobserwować zmęczony oddech Bairda, jego wyczerpanie. Doktor uczerpił się framugi drzwi, żeby zachować równowagę. — To nieprawda — zaprotestował Spencer. — Gdyby nie Janet, już byśmy się rozbili. To ja nie umiem dać sobie rady z maszyną. — Bzdury! — skomentował krótko Baird. Usłyszeli krzyk mężczyzny: „Gdzie jest radio!” i po chwili podniesiony głos doktora: — Proszę wszystkich o uwagę! Wszystkich! Panika jest największą zarazą, najgorszą rzeczą, jaka może się nam jeszcze zdarzyć! — Potem trzasnęły drzwi i zostali sami. — Tamten mówił o radiu! Dobra myśl — powiedziała spokojnie Janet. — Trzeba się odezwać do kapitana Treleavana. — Racja — zgodził się Spencer. — Opisz, co się stało, i powiedz, że odzyskujemy wysokość. Janet wcisnęła guzik mikrofonu i wywołała Vancouver. Nie było odpowiedzi. Wywołała jeszcze raz. Odpowiedzi nie było. Spencer poczuł znane mu już dźwięczne uczucie strachu. Siłą woli się opanował. — Co się stało? — spytał. — Jesteś pewna, że nadajnik działa? — No... chyba tak.

— Dmchnij w mikrofon. Jeśli działa, usłyszysz swoje dmuchnięcie. Zrobiła to. — Tak, słyszałam. Halo, Vancouver, mów siedemset czternaście. Czy mnie słyszycie? Odbiór. Cisza. — Halo, Vancouver, tu lot siedemset czternaście, prosimy o odpowiedź. Odbiór. Nadal cisza. — Ja spróbuję! — powiedział Spencer. Puścił dźwięgnię gazu, wziął mikrofon i nacisnął guzik. — Halo, Vancouver, halo Vancouver, mówi Spencer, lot siedemset czternaście. Wiadomość alarmowa, wiadomość alarmowa! Prosimy o zgłoszenie. Odbiór. Cisza wydawała się niemal dotykalna. Jakby oni tu, w samolocie, pozostali jedynymi ludźmi na świecie... — Z położenia gałki wynika, że nadajemy na właściwej częstotliwości... — mówił Spencer. — Jestem pewien, że nasze słowa idą w eter. — Spróbował jeszcze raz, ale również bez skutku. — Wolał wszystkie stacje! Mayday, mayday, mayday! Tu lot siedemset czternaście w sytuacji krytycznej. Prosimy się zgłosić. Odbiór. — W eterze trwała głucha cisza. — To wyjaśnia sprawę! Nie nadajemy na właściwej częstotliwości! — Jak to się mogło zdarzyć? — Pojęcia nie mam. Wtedy, jak spadałmy, wszystko się mogło zdarzyć. Spró-

buj nasłuchiwać na innych częstotliwościach, Janet! — Czy to nie ryzykowne? Zmieniać częstotliwość? — Głowę dam, że i tak się sama zmieniła. Wiem tylko, że bez radia od razu możemy skierować nos maszynę w dół, ku ziemi, i wreszcie z tym skończyć! Nie mam pojęcia, gdzie jesteśmy, a nawet jeśli bym się domyślał, to i tak nie potrafię wyłączyć. Janet wysunęła się z fotela, ciągnąc za sobą sznur słuchawek i mikrofonu. Po-deszła do nadajnika. Powoli przesunęła selektór częstotliwości. Słychać było traski i gwizdy. — Sprawdziłam wszystko. Przejechałam wokół całej tarczy. — Jeszcze raz! — polecił Spencer. — Wreszcie coś na pewno usłyszysz. Jeśli nie, zaczniemy wywoływać kolejno na każdym kanale. Nagle usłyszeli w słuchawkach daleki głos z ziemi. — Chwileczkę, co to było? Janet szybko wróciła na poprzedni kanał. — Zwiększ siłę odbioru! — ...na sto dwadzieścia osiem koma trzy — rozległ się wyraźny głos, jakby zza ściany. — Kontrola ruchu Vancouver do lotu siedemset czternaście! Zmieńcie częstotliwość na sto dwadzieścia osiem koma trzy. Proszę potwierdzić. Odbiór.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odow 204-75 Dział ekonomiczny 223-05 Dział m.elski: 228-32, 337-47 Dział kult 341-10 Dział Spow 206-95. Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12.50 Prenumerata otrzymują placówki pocztowe. listonosze oraz PUPIK „Ruch” Łódź, wynosi: kwartalnie — 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 1-6-379 Prenumerata za granicę ul. Wilcza 46 konto PKO 1-6-10902 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka” RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96